

# Serczyk, Jerzy

---

## Wstęp

---

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia 19 (147), 5-8

---

1984

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

---

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## WSTĘP

Tom niniejszy przygotowany został dla uczczenia sześćdziesiątych urodzin profesora dra hab. Andrzeja Tomczaka, kierownika Zakładu Archiwistyki w Instytucie Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu i wieloletniego wicedyrektora tegoż instytutu.

Andrzej Tomczak przyszedł na świat dnia 12 września 1922 r. we wsi Biesiekierz Górzewo w dzisiejszym województwie skierniewickim. Naukę w liceum przerwał wybuch II wojny światowej, toteż egzamin dojrzałości składał w tajnym nauczaniu w Warszawie. Studia historyczne rozpoczął w 1945 r. na Uniwersytecie Łódzkim, skąd w rok później przeniósł się w ślad za swoim mistrzem, Ludwikiem Kolankowskim, na uniwersytet toruński, gdzie w 1948 r. uzyskał magisterium. Już jako student, rozpoczął pracę na stanowisku asystenta w ówczesnej Katedrze Historii Nowożytnej, którą kierował prof. Kolankowski. W 1950 r. otrzymał doktorat na podstawie pracy o przywódcy szlacheckiego ruchu egzekucyjnego z XVI wieku, kanclerzu Walentym Dembińskim. Pracę w uniwersytecie przerwały niesprzyjające okoliczności zewnętrzne, które spowodowały odejście Kolankowskiego z rektoratu i rozstanie z uczelnią wielu wartościowych pracowników naukowych, głównie z wydziałów: humanistycznego i prawno-ekonomicznego; znalazł się między nimi i Andrzej Tomczak.

W 1950 r. rozpoczął pracę w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Łodzi, dochodząc tam w 1954 r. do stanowiska kustosa, na którym pozostał do 1957 r. Osiem lat spędzonych w łódzkim archiwum nie pozostały bezowocne dla jego dalszego rozwoju naukowego. Zaznajomiony z tajnikami pracy archiwalnej jeszcze w 1947 r., kiedy to pod opieką Adama Stebelskiego i Jadwigi Karwasińskiej odbył praktykę w Archiwum Głównym Akt Dawnych, rozpoczął w okresie łódzkim dogłębne zapoznawanie się z problematyką archiwalną, podjął prace edytorskie i ogłosił swe pierwsze prace archiwistyczne. Ukazały się wówczas edycje inwentarzy szlacheckich ziemi łeczyckiej z XVII i XVIII w. w „Tekach Archiwalnych” oraz prace z zakresu kartografii historycznej, których ważnym efektem było współautorstwo *Instrukcji o porządkowaniu zasobu kartograficznego w archiwach państwowych* (1956) oraz opracowane wspólnie z Marianem Biskupem *Mapy województwa pomorskiego w drugiej połowie XVI wieku* (1955).

Gdy zmieniona sytuacja ogólna umożliwiła powrót Andrzeja Tomczaka do Torunia, co nastąpiło w 1957 r., zastał tu rozbudowujący się kierunek studiów archiwistycznych, zainicjowany w 1951 r., jako swoista wówczas rekompensata za kilkuletnie odebranie uniwersytetowi toruńskiemu studiów magisterskich w zakresie historii. Z toruńską archiwistyką miał się odtąd Andrzej Tomczak związać na stałe. Ukazała się wprawdzie jeszcze z pierwotnego kierunku jego zainteresowań wydana dopiero teraz, w rozszerzonej i uzupełnionej wersji, rozprawa *Walenty Dembiński, kanclerz egzekucji (1504—1584)*, opublikowana przez Towarzystwo Naukowe w Toruniu w 1963 r., ale w momencie jej ukazania się autor był już bliski ukończenia pierwszej swej dużej monografii archiwistycznej: *Kancelaria biskupów włocławskich w okresie księgi wpisów (XV—XVIII wiek)*, na podstawie której habilitował się w 1964 r., i która w tymże roku ukazała się drukiem.

Od tego czasu cała twórczość naukowa Andrzeja Tomczaka obraca się wokół problematyki archiwistycznej. Dotyczy to oczywiście również całokształtu działalności dydaktycznej na uniwersytecie, a także pracy organizatorskiej, której zakres obejmuje służbę archiwalną w skali ogólnopolskiej i współpracę z zagranicą, zwłaszcza z archiwistyką czeską i słowacką.

Nie sposób w niniejszym krótkim przeglądzie dokonać nawet tylko prostego wyczenia prac autora, którego bibliografia obejmuje ponad sto siedemdziesiąt pozycji. Wymienimy zatem tylko te najważniejsze. Na pierwsze miejsce pośród nich wysuwa się pionierskie opracowanie podręcznikowe *Zarys dziejów archiwów polskich*; pierwsze jego wydanie ukazało się w tym samym 1974 r., w którym autor otrzymał swą pierwszą nominację profesorską — na profesora nadzwyczajnego. Wydanie tej pracy poprzedziły i nastąpiły po niej publikacje ogłaszane w czasopiśmie archiwistycznych i historycznych, w tym także wykraczające poza ściśle pojmowaną problematykę archiwalną. Dziedzina, której Andrzej Tomczak poświęca wiele uwagi, i którą — jak wolno sądzić — obdarza sympatią, jest kartografia historyczna. Stosunek do niej jest u profesora Tomczaka nie tylko relacją zazwyczaj wynikającą między uczonym a przedmiotem jego badań: ci, co znają go bliżej, wiedzą, że można w tym wypadku mówić raczej o stosunku zachodzącym między artystą a uprawianą przez niego dziedziną sztuki. Mapa, dawna i współczesna, nie jest dla niego tylko zbiorem zakodowanych w specyficzny sposób informacji, lecz także czymś na kształt dzieła sztuki, mogącego dostarczać wzruszeń estetycznych. Wystarczy na dowód, że tak jest w istocie, obejrzeć jego bibliofilską publikację o kartografii dawnego Torunia.

Nie trzeba być psychologiem, by dojść do wniosku, że opisany powyżej stosunek do źródeł kartograficznych, cechujący profesora Tomczaka,

jest jak najściślej związany z jeszcze jednym obszarem jego zainteresowań, a mianowicie uprawianym przez niego od młodości czynnym krajoznawstwem, w którym wprowadzie Tatry, Podhale i Karpaty zajmują miejsce szczególnie bliskie jego sercu, pozostawiając jednak wcale nie mało miejsca i dla innych dzielnic Polski oraz dla regionów i miast obcych, jak Paryż, Rzym i Konstantynopol, poznawanych nie przypadkiem z okazji podróży służbowych, jak to się u nas na ogół dzieje, lecz świadomie wybieranych jako cele podróży, na które idą oszczędności wielu lat.

Nie mamy dość miejsca, by opisać rozległą działalność społeczną Andrzeja Tomczaka: w dawnym Polskim Towarzystwie Tatrzańskim i jego następcy Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym, niestrudzoną pracę w Polskim Towarzystwie Historycznym, gdzie piastował i piastuje liczne funkcje, w tym członka Zarządu Głównego i prezesa Oddziału Toruńskiego, w Towarzystwie Naukowym w Toruniu i dalszych instytucjach, jak Rada Archiwalna.

Nie będzie więc przesadą, gdy pod koniec tej krótkiej charakterystyki Jubilata (jak zupełnie się ten wyraz nie kojarzy z jego sylwetką — człowieka czynnego duchem i ciałem, nieustannie płodnego autora, czynnego organizatora i niestrudzonego wędrownika!) spróbujemy zamknąć ją w formule człowieka renesansowego, któremu nihil humanum alienum est. Będzie to zaś tym bardziej uzasadnione, że pierwsze swe kroki jako badacz stawiał Andrzej Tomczak, poruszając się właśnie w problematyce myśli politycznej polskiego Odrodzenia.

\*  
\*            \*  
\*

Tom niniejszy wypełniają prace autorów, należących do grona kolegów i współpracowników Jubilata; można przypuścić, że przynajmniej niektórym z nich wolno zaliczyć się także do kręgu jego przyjaciół. Więż ta, zawodowa i po prostu ludzka, nie stanowiła jednak jedyne kryterium włączenia do zbioru poszczególnych zawartych w nim artykułów. Jeśli nie są to opracowania bezpośrednio archiwistyczne, i z zakresu teorii archiwistyki, jak artykuły Ireny Janosz-Biskupowej, Karoli Ciesielskiej, Tadeusza Mencla, Ireneusza Ihnatowicza, Zygmunta Kolankowskiego, Bohdana Ryszewskiego, Zbigniewa Górskiego i Macieja Gołombiowskiego, to dotyczą problematyki ze styku archiwistyki i kartografii — artykuł Haliny Robótki. Dalsze prace reprezentują różne gałęzie nauk pomocniczych historii, źródloznawstwa i historiografii; dotyczy to prac Kazimierza Jasińskiego, Jacka Hertla, Sławomira Kalembki, Zenona Huberta Nowaka i Jerzego Serczyka. Istnieje więc pomiędzy poszczególnymi tekstami jubileuszowego tomu dostrzegalny związek rzeczowy, powodujący, iż mamy

w nim do czynienia z publikacją nie tylko okolicznościową, lecz zbiorem rozpraw, posuwających naprzód naszą wiedzę, a tym samym oddającym hołd Jubilatowi w najwłaściwszy dla środowiska naukowego sposób.

*Jerzy Serczyk*